

Sygn. akt I ACa 804/15

I ACz 1074/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko B. O.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 31 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 1962/13 oraz zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach zawarte w punkcie II tego wyroku

- 1. zmienia zaskarżone postanowienie zawarte w punkcie II wyroku w ten sposób, że wymienioną tam kwotę 1.560 zł zastępuje kwotą 1.942 zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści dwa złote);**
- 2. oddala zażalenie w pozostałym zakresie;**
- 3. oddala apelację powoda;**
- 4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego.**

SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 804/15

UZASADNIENIE

W ostatecznie sformułowanym żądaniu pozwu powód wnosił o zobowiązanie pozwanego B. O. do opublikowania w terminie 7 dni od uprawomocnienia wyroku przeprosin na stronie (...) (okres publikacji co najmniej 2 miesiące) oraz na stronie spółdzielni mieszkaniowej im. (...). K. w K. – (...) napisanych standardową czarną czcionką (...) N. R. numer (...) na białym tle o treści: „Ja, B. O. przepraszam pana P. K. za to, że naruszyłem jego dobra osobiste w ten sposób, że w trakcie (...) części Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni im. T. K. w K. w dniu 21 września 2013 wygłosiłem oświadczenie, w którym podałem nieprawdziwą informację o tym, że Pan lustrator J. R. przeprowadzający w naszej Spółdzielni lustrację od lipca do września występuje na drogę sądową przeciwko P. K.. Oświadczam, że wygłaszając to oświadczenie do uczestników Walnego Zgromadzenia wykorzystałem swoją uprzywilejowaną pozycję członka Walnego Zgromadzenia i naruszyłem w sposób nieuprawniony przyjęty porządek Walnego Zgromadzenia, a jedynym celem wygłoszenia przez ze mnie tego oświadczenia było zdyskredytowanie i skompromitowanie osoby P. K. w oczach członków Spółdzielni, jako kandydata w wyborach do Rady Nadzorczej Spółdzielni i. T. K.. Ponadto wnosił o zobowiązanie pozwanego do wystosowania do Zarządu Spółdzielni im. T. K. w K., jako organu odpowiedzialnego za organizację Walnych Zgromadzeń Członków, pisemnego i podpisanego własnoręcznie oświadczenia, o treści jak w pozwie, które zostanie odczytane na najbliższym Zgromadzeniu Członków Spółdzielni. Powód wnosił także o zobowiązanie do skierowania w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku (na swój koszt, za pośrednictwem Zarządu Spółdzielni jako organu statutowego mającego dostęp do danych osobowych) pisemnego oświadczenia o treści wymienionej w pozwie, listem poleconym na adresy wszystkich uczestników (...) części Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni, obecnych na Zgromadzeniu w dniu 21 września 2013 roku. Powód żądał także usunięcia naruszającego jego dobra osobiste artykułu – umieszczonego na stronie internetowej (...). Powód wnosi też o zasądzenie kwoty 9.900 zł na rzecz organizacji społecznej tj. Fundacji (...). Oprócz tego powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazywał, że pozwany dopuścił się naruszenia jego dóbr osobistych do którego doszło w trakcie obrad Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej poprzez wygłoszenie oświadczenia, które w swej treści godziło w dobre imię powoda. Powód podkreślał, że nie miał możliwości zabrania głosu na tym zebraniu, a pozwany miał pełną świadomość szkodliwości jego oświadczenia, które w efekcie uniemożliwiło mu wybór na stanowisko członka Rady Nadzorczej.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. Podniósł, że motywem oświadczenia nie była chęć zaszkodzenia powodowi lecz dobro Spółdzielni i jego członków. Zaznaczył również, że informacje z odczytanego oświadczenia były prawdziwe i wynikały z jego rozmowy z Prezesem (...) Związku (...) Podkreślił również, że statut spółdzielni zezwalał mu na zabranie głosu w sprawie. Zaznaczył też, że powód jako osoba, która pełniła funkcję publiczną powinna liczyć się z szerszym zakresem i możliwościami krytyki swoich działań, zwłaszcza w sytuacji gdy kandydował do Rady Nadzorczej na następną kadencję. Zaznaczył również, że odczytanie oświadczenia, nie miało realnego wpływu na wynik wyborów, gdyż wyniki głosowań do prezydium, a także reakcje zgromadzonych na sali osób jasno pokazywały, że powód nie ma wystarczającego poparcia potrzebnego do zwycięstwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.560 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Powód został wybrany Przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w K. na okres jej kadencji w latach 2010-13. Funkcję tę sprawował do momentu odwołania go z tej funkcji w dniu 15 stycznia 2013 roku. Pozwany B. O. został wybrany Zastępcą Przewodniczącego (...) na okres jej kadencji w latach 2010-2013. Przedmiotową funkcję sprawował do dnia upływu kadencji Rady Nadzorczej tj., do dnia 21 września 2013 roku. W dniu 20 czerwca 2013 roku rozpoczęły się obrady (...) części Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni im. T. K.

w K., które były kontynuowane w dniu 21 września 2013 roku. W ich trakcie odbyły się wybory Przewodniczącego Prezydium Walnego Zgromadzenia. Przewodniczącym został wybrany T. D., który uzyskał 96 głosów, natomiast P. K. w tych wyborach uzyskał poparcie 21 członków. Następnie powód przegrał głosowanie na stanowisko Zastępcy Przewodniczącego w Prezydium Walnego Zgromadzenia, którym został wybrany pozwany B. O. (głosowanie ws. Zastępcy Przewodniczącego – B. O. – za 94 głosów, P. K. – za 25 głosów). W wyborach na stanowisko Sekretarza Walnego Zgromadzenia powód również nie został wybrany (wyniki głosowania ws. Sekretarza Walnego Zgromadzenia - C. P. – za 99 głosów, P. K. – za 23 głosów).

Następnie w toku(...) części Walnego Zgromadzenia uczestnicy zajęli się kwestią legalności powołania członków Zarządu Spółdzielni mocą uchwał Rady Nadzorczej, podjętych w dniu 13 listopada 2012 roku. Uczestnicy podjęli uchwałę o tajnym głosowaniu nad udzieleniem absolutorium Zarządowi. Zarząd Spółdzielni podjął decyzję o przeprowadzeniu lustracji przez (...) Związek Rewizyjny z siedzibą w T.. Wnioski i wyniki lustracji miały być opublikowane na łamach specjalnego wydania gazetki Spółdzielni oraz w trakcie dokończenia obrad I części Walnego Zgromadzenia. Lustrację przeprowadził lustrator J. R., który wskazał m. in., że członków Zarządu Spółdzielni powołano niezgodnie ze Statutem Spółdzielni. Z powodu nieobecności Prezesa Zarządu, M. M., przedmiotowy protokół został podpisany przez członków Zarządu w dniu 9 września 2013 roku wraz z adnotacją, że w terminie 7 dni zostaną przedstawione dodatkowe zastrzeżenia do niego. Zostały one zawarte w piśmie Zarządu Spółdzielni z dnia 11 września 2013 roku. P. K. przekazał swoje zastrzeżenia do lustracji pismem z 6 września 2013 roku a więc wcześniej niż zrobił to zarząd. W tamtym okresie P. K. nie pełnił już w Spółdzielni żadnej funkcji. Pismo Zarządu zostało zakwalifikowane jako odwołanie od protokołu lustratora. Z uwagi na zwłokę w podpisaniu przez członków Zarządu Spółdzielni przedmiotowego protokołu oraz na zatrzymanie biegu procedury lustracyjnej (ostateczna decyzja dotycząca zleconej lustracji została wydana dopiero w dniu 3 października 2013 roku przez (...) Związek Rewizyjny Spółdzielni z siedzibą w T.) wbrew zobowiązaniu zawartemu w komunikacie z dnia 4 lipca 2013 roku, nie poinformowano członków Spółdzielni o negatywnej opinii lustratora podczas kontynuowanych 21 września 2013 roku obrad Walnego Zgromadzenia. Na początku Walnego Zgromadzenia w dniu 21 września 2013 roku pozwany odczytał poniższe oświadczenie, pomimo że nie było tego w porządku obrad:

„Ale proszę Pana na temat, to jest na temat, na temat. Oświadczam członkom Spółdzielni im. (...) na dzisiejszym zebraniu w dniu 13 września otrzymałem drogą telefoniczną informację od Prezesa (...) Związku Rewizyjnego w T. Pana M. J. – to dotyczy nas wszystkich: (...) Związek Rewizyjny po konsultacjach prawnych, między innymi z Krajową Radą Spółdzielczą występuje na drogę sądową przeciwko Zarządowi naszej Spółdzielni za łamanie prawa. Drugie, z uzyskanych informacji, również Pan lustrator J. R. przeprowadzający w naszej Spółdzielni lustrację od lipca do września występuje na drogę sądową przeciwko Panu P. K., Pani S. P., Panu P. A. i pozostałym podpisanym w odwołaniu osoby. Natomiast nie zostałem upoważniony do informacji zebranych do treści zarzutu jakie są stawiane w obu przypadkach. To jest wszystko proszę Państwa, dużo Państwu czasu zająłem.”

J. R. do chwili obecnej nie wystąpił przeciwko P. K. z pozwem o ochronę dóbr osobistych. Powód nie został ostatecznie wybrany do Rady Nadzorczej na kolejną kadencję. Powód został odwołany z funkcji Przewodniczącego Rady Nadzorczej uchwałą nr(...)z dnia 15 stycznia 2013 roku na wniosek jej członków z dnia 4 stycznia 2013 roku. Przyczyną było zachowanie powoda (trudny charakter, problemy w komunikacji ze współpracownikami) i brak możliwości polubownego załatwienia sporu. W rozmowie telefonicznej, odbytej dnia 19 września 2013 roku z Prezesem (...) Związku (...) Spółdzielni Mieszkaniowych z siedzibą w T., M. J. pozwany dowiedział się, że (...) Związek(...)Spółdzielni Mieszkaniowych z siedzibą w T. planuje wystąpienie na drogę sądową przeciwko Zarządowi Spółdzielni. M. J., działając w porozumieniu z J. R., upoważnił pozwanego do przekazania członkom Walnego Zgromadzenia powyższej informacji. Z tej rozmowy wynikało także, że J. R. zamierza wystąpić na drogę sądową przeciwko powodowi w związku z naruszeniem dóbr osobistych do jakiego miało dojść w odwołaniu od protokołu lustracji. Następnie B. O. odbył rozmowę telefoniczną z J. R., który poinformował go o tym, że wystąpi przeciwko P. K. na drogę sądową. Członkowie Zgromadzenia Spółdzielni posiadali ogólną wiedzę, że lustracja wykazała uchybienia w pracy organów spółdzielni Mieszkaniowej im. T. K. (2) w K.. Nie znali jednak treści protokołu lustracyjnego. W dniu zgromadzenia rozpowszechniono odwołanie sporządzone przez P. K.. Oświadczenie B. O. stanowiło odpowiedź na tę

sytuację. Po odczytaniu oświadczenia powód mógł się odnieść co do tez stawianych w związku z jego osobą, ale nie zrobił tego. Odczytane oświadczenie nie miało realnego wpływu na wynik głosowania.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy wskazał, że istotę przedmiotowego sporu stanowiła kwestia czy oświadczenie wygłoszone przez pozwanego w trakcie Walnego Zebrania członków Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w K. naruszyło dobra osobiste powoda i czy było ono bezprawne. W tym zakresie wskazał Sąd na niewątpliwą okoliczność wygłoszenia oświadczenia wskazanej treści podnosząc, że u podstaw takiego działania leżało kolportowanie przez powoda odwołania od protokołu lustracji oraz okoliczność, że powód dotarł do protokołu nie będąc osobą do tego uprawnioną. Podkreślił, że członkowie zgromadzenia znali jedynie odwołanie powoda, nie znając stanowiska samego lustratora. Następnie Sąd Okręgowy wskazał na przesłanki art. 24 §1 k.c. i podkreślił, że w jego ocenie oświadczenie zawierające informację, że lustrator zamierza wystąpić na drogę sądową, nie naruszało dóbr osobistych powoda. W ocenie Sądu stanowisko powoda jest nadinterpretacją oświadczenia powoda. W tym kontekście poddał Sąd szczegółowej analizie treść oświadczenia wskazując, że nie zawierało żadnych konkretnych zarzutów stawianych powodowi, zaś samo stwierdzenie, że lustrator J. R. zamierza wystąpić przeciwko P. K. na drogę sądową nie wskazuje aby miał się on dopuścić jakichkolwiek uchybień podczas wykonywania obowiązków Przewodniczącego Rady Nadzorczej. Zaznaczył przy tym, że w przeciwieństwie do oświadczenia odnoszącego się do zarządu brak jest jakichkolwiek informacji o „naruszeniu prawa” przez powoda. Podniósł przy tym, że przeciętny uczestnik zgromadzenia mógł się zorientować, że wypowiedź pozwanego zawiera jedynie informację o wystąpieniu J. R. przeciwko P. K. z powództwem cywilnym. Podkreślił przy tym, że przy ocenie konkretnych wypowiedzi istotny jest również kontekst sytuacyjny oraz obiektywny miernik pozwalający na ustalenie czy granice nie zostały przekroczone. Wskazał również na to, że powód decydując się na pełnienie funkcji publicznych i kandydowanie po raz kolejny do tych funkcji winien liczyć się z poszerzeniem granic krytyki jaka może go spotkać ze strony wyborców ale też kontrkandydatów. Sąd Okręgowy podniósł też, że celem wypowiedzi nie było dokuczenie powodowi lecz reakcja na treść kolportowanego materiału i dla członków zgromadzenia było jasne do jakich treści odnosi się oświadczenie. Reasumując zdaniem Sądu Okręgowego, wypowiedzi pozwanego były wykonaniem prawa do dozwolonej krytyki przedstawione w ramach swobody wypowiedzi, co w konsekwencji wyłącza ochronę udzielaną na podstawie art. 24 k.c. Pomimo przyjęcia braku naruszenia dóbr osobistych Sąd Okręgowy odniósł się również do przesłanki bezprawności podkreślając, że pozwany mógł zabrać głos na Walnym Zgromadzeniu bowiem porządkiem obrad objęte jest jedynie podejmowanie uchwał. Zaznaczył również, że powód mógł odpowiedzieć na stawiane mu zarzuty. Uznał ponadto, że środki ochrony wskazane przez powoda są nieproporcjonalne do zarzucanego naruszenia dóbr osobistych, a powód nie wykazał aby pozwany był dysponentem portali internetowych na łamach, których ma być publikowane oświadczenie. O kosztach postępowania orzekł Sąd w oparciu o treść art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, podnosząc, że na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika w łącznej wysokości 1.560 zł.

Apelację od wyroku złożył powód i zaskarżając go w części dotyczącej ochrony dóbr osobistych wniósł o jego zmianę w zakresie dotyczącym stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych ewentualnie o jego uchylenie oraz zasądzenie kosztów procesu wg. norm przepisanych.

W ocenie apelującego Sąd popełnił błędy w kluczowych ustaleniach faktycznych, a prowadzone dowody powinny doprowadzić Sąd do odmiennych ustaleń. W ocenie apelującego przebieg postępowania dowodowego potwierdził tezy zawarte w treści pozwu, że doszło do świadomego celowego działania pozwanego, którego celem było zdyskredytowanie powoda wśród członków spółdzielni mieszkaniowej. Apelujący nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że przedmiotowe oświadczenie zostało wygłoszone w ramach prawa do krytyki i dla dobra spółdzielni. Zaprzeczył też twierdzeniu, że mógł zabrać głos w trakcie zgromadzenia oraz podniósł, że pozwany w trakcie tego zgromadzenia naruszył ciszę wyborczą. Podniósł również, iż nie zgadza się z twierdzeniem Sądu, że wszedł w posiadanie protokołu w sposób nieuprawniony, w sytuacji gdy lustracja dotyczyła uchwał Rady Nadzorczej podjętych pod jego kierownictwem. W ocenie apelującego błędnie Sąd ustalił, że powód miał kolportować treść zarzutów do protokołu lustracji, podnosząc, że takie twierdzenie pozwanego wygłoszone w mowie końcowej były spóźnione. Niewiarygodne w ocenie powoda były też zeznania świadków powołanych przez pozwanego, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy nie odniósł się do sprzeczności w tych zeznaniach. Zaprzeczył również twierdzeniu Sądu, iż nie wykazano,

aby oświadczenie miało wpływ na wynik wyborów podkreślając, że nieprawidłowe w tym zakresie było odwoływanie się do wyników wyborów z dnia 20 czerwca 2013r. podczas gdy wybory do organów samorządowych odbywały się w dniu 21 września 2013r.

Zażalenie na postanowienie zawarte w pkt II wyroku złożył pozwany domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 2.405,91 zł (zgodnie ze spisem kosztów) ewentualnie jego zmianę poprzez zasądzenie kwoty 1959,20 zł stanowiących sumę kwot netto pięciu faktur VAT obejmujących wynagrodzenie adwokackie oraz opłatę skarbową.

Zarzucił mu:

1. Naruszenie przepisów art. 98 §1 i 3 w zw. z art. 109 §2 k.p.c. oraz w zw. z §2 i §6 oraz §11 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002r. Nr 163, poz. 1348 z zm.) – poprzez bezpodstawne nieuwzględnienie złożonego przez pełnomocnika pozwanego spisu kosztów poniesionych przez pozwanego, w toku postępowania w I instancji oraz nie zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2405,91 zł podczas gdy nakład pracy pełnomocnika, jak również skomplikowany stan faktyczny sprawy oraz znaczny wkład pełnomocnika w jego wyjaśnienie oraz rozstrzygnięcie uzasadniał zasądzenie takiej kwoty;

2. Naruszenie przepisów art. 328 §2 w zw. z art. 361 k.p.c. polegające na sporządzeniu uzasadnienia postanowienia w przedmiocie zasądzonych kosztów procesu niezgodnie z tym przepisem, a to poprzez brak uzasadnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów oraz lakoniczne wyjaśnienie podstawy prawnej postanowienia, ograniczające się do jedynie do wskazania przepisu art. 98 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, na podstawie których Sąd ustalił wysokość kosztów procesu wg. stawek minimalnych.

Pozwana złożyła również odpowiedź na apelację powoda wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, zaś zażalenie częściowo okazało się zasadne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy uznając, że w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia są one prawidłowe i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do treści wywiedzionych w apelacji zarzutów wskazać należy, że nie budziła na gruncie przedmiotowej sprawy wątpliwości treść oświadczenia jakie zostało wygłoszone w trakcie zebrania. Wbrew stanowisku apelującego prawidłowo w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody Sąd Okręgowy opisał przebieg posiedzenia, a stan jaki został ustalony znajduje oparcie w treści przeprowadzonych dowodów. Aktualne zaś i sprzecznie z tymi ustaleniami twierdzenia apelacji stanowią jedynie polemikę procesową z treścią prawidłowych ustaleń lub były nieistotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia wydanego w sprawie. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zarzut błędnych ustaleń i błędnej oceny dowodów może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, iż wadliwe ustalenia będące konsekwencją błędnej oceny dowodów wynikają z naruszenia przez sąd orzekający uznanych reguł interpretacyjnych oraz braku logicznego wiązania faktów i niezrozumienia wynikających z nich treści. Tak więc strona podnosząc zarzut powinna wykazać, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczono granice swobodnej oceny dowodów, a nadto, iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Zarzut obraży przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może zaś polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). Stanowisko powoda w zakresie interpretacji faktów jest Sądowi znane, zarówno w zakresie w jakim

opisuje on przebieg obrad jak i własną ocenę wpływu ogłoszonego oświadczenia na wynik głosowania. Tymczasem zaoferowane przez drugą stronę dowody podważyły w sposób skuteczny przedstawioną przez niego wersję zdarzeń ukazując w szerszej perspektywie całą sytuację, u źródła której leży okoliczność uprzedniego odwołania członków zarządu i konfliktu jaki na bazie tego powstał między członkami Rady Nadzorczej i Zarządu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że temat ten był tematem żywym jeszcze przed ogłoszeniem oświadczenia przez pozwanego i budził kontrowersje ostatecznie prowadząc do powołania lustratora. Jedynie zaś z uwagi na problemy z uzyskaniem podpisu pod protokołem kontroli nie udało się przed upływem kadencji Rady Nadzorczej upublicznić wyników lustracji. Tym samym eksponowanie przez powoda niektórych faktów i przyznawanie im decydującej dla rozstrzygnięcia roli, nie mogło odnieść zamierzonego przez niego skutku, bowiem analiza materiału dowodowego uwzględnia wskazane wyżej zasady doświadczenia życiowego i logiki. Wbrew stanowisku apelującego prawidłowo Sąd w ustaleniach odwoływał się przebiegu obrad z dnia 20 czerwca 2013r. kiedy to został dokonany wybór Prezydium, bowiem na gruncie właśnie tego posiedzenia dostrzegalne jest to, że to pozwany, który konkurował z powodem, jeszcze przed ujawnieniem oświadczenia dotyczącego wyniku lustracji dysponował większym poparciem. Postawiona zaś przez niego teza o wpływie ogłoszonego oświadczenia na wynik wyborów do organów spółdzielni oparta na treści protokołów z dnia 21 września 2013r. po pierwsze byłaby trudna do zweryfikowania w oparciu o zaoferowany przez powoda materiał dowodowy, a po drugie o czym będzie mowa niżej w kontekście sprecyzowanego przez powoda dobra, którego naruszenia upatruje w tej okoliczności, nie sposób przyjąć, że odmienne ustalenie w tym zakresie miałyby wpływ na wynik sprawy. Nie miało w ocenie Sądu Apelacyjnego również decydującego znaczenia ustalenie, czy powód był formalnie członkiem Rady Nadzorczej w chwili gdy uzyskał dostęp do protokołu, bowiem kwestia ta miała jedynie poboczne znaczenie w sprawie i ostatecznie nie wywierała wpływu na wynik rozstrzygnięcia. Istotne bowiem było to, że istniał uprzednio konflikt, który na bazie podejmowanych przez powoda działań doprowadził do jego usunięcia go z funkcji Przewodniczącego Rady Nadzorczej przed upływem jej kadencji.

W świetle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy, zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że przedmiotowe oświadczenie, które odnosiło się do sfery zawodowej w jakiej funkcjonował powód nie naruszało jego dóbr osobistych i nie było działaniem bezprawnym. Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, że niezbędne z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanego było zidentyfikowanie dobra, z którego naruszeniem powód wiązał swoje roszczenie. Sam powód ostatecznie je precyzując na rozprawie apelacyjnej wskazywał, że dobrem osobistym jakie zostało naruszone na skutek ogłoszenia oświadczenia było pozbawienie go szans na wybór do rady nadzorczej oraz naruszenie jego dobrej reputacji. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że kodeks cywilny nie zawiera zamkniętej definicji dóbr osobistych. W art. 23 k.c. przytoczono przykładowo dobra za takie uznawane, dopuszczając istnienie i tworzenie się innych dóbr. Próby sprecyzowania użytego w art. 23 k.c. pojęcia podjęła się nauka i orzecznictwo, zgodnie akcentując właściwości, jakie musi wykazywać określona wartość, aby mogła zyskać rangę dobra osobistego. Podkreśla się, że są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, niepoddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Dobra te nie zależą od ludzkiej woli ani wrażliwości. Do katalogu dóbr wskazanych przez ustawodawcę dodać można wiele innych, takich jak prawo do intymności i prywatności, płéć, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej lub więź między członkami rodziny (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, niepubl.). Szczególny związek dobra osobistego z naturą człowieka wyłącza możliwość ujmowania w tych kategoriach dóbr innego rodzaju, wprawdzie wpływających na jakość ludzkiego bytowania, ale pochodzących z zewnątrz, niewywodzących się z istoty człowieczeństwa. Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż pozbawienie powoda szans na wybór na członka rady nadzorczej, nie stanowi dobra mieszczącego się w obszarze kryteriów wyżej wskazanych. Zaznaczenia w tym miejscu również wymaga, że wątpliwość Sądu Apelacyjnego budzi już sama kwestia wpływu wymienionego oświadczenia na wynik głosowania, bowiem dla poparcia takiej tezy, nie było wystarczające odwołanie się do protokołów i przebiegu tego zgromadzenia. Zapis tego protokołu jak również treść przeprowadzonego materiału dowodowego w sposób wyraźny wskazuje, że kwestia informacji ujawnionych w drodze złożonego oświadczenia i jego wpływu na ewentualny wynik głosowania jest w sposób stanowczy przeceniana przez powoda. W szczególności kwestia ewentualnych nieprawidłowości w działaniu Rady Nadzorczej w tym Przewodniczącego

była już wcześniej przedmiotem dyskusji na zgromadzeniu, a to w kontekście udzielenia absolutorium zarządowi. Powód zaś od samego początku aktywnie uczestniczył w obradach. Postawa powoda budziła zatem już wcześniej kontrowersje skoro doprowadziła do jego odwołania z funkcji Przewodniczącego Rady Nadzorczej i dalej wszczęcia procedury lustracji. Biorąc pod uwagę aktywną działalność powoda i jego zaangażowanie w strukturach spółdzielni podzielić również należy stanowisko Sądu Okręgowego, w zakresie oceny, że przedmiotowe oświadczenie stanowiło dopuszczalny w tych okolicznościach element informacji mającej dostarczyć zainteresowanym członkom spółdzielni dokonującym wyboru organów pełny ogląd sytuacji. Oczywiście nie sposób zweryfikować jednoznacznie tego, jakie wnioski każdy z uczestników zgromadzenia wyciągnął z tego oświadczenia, z tego względu niezbędne było zastosowanie kryterium obiektywnej oceny. Zasadnie Sąd przyjął, że tego rodzaju wypowiedź odwołująca się do wyników postępowania lustracyjnego przeprowadzonego przez niezależnego eksperta stanowiła informację, której ujawnienie po uprzednim upoważnieniu udzielonym przez Prezesa (...) Związku (...) i poparte naciskiem ze strony uczestniczących w obradach członków, którzy mieli świadomość istniejących problemów nie stanowiło działania bezprawnego, lecz zostało dokonane w ramach prawa do swobody wypowiedzi, co wyłącza ochronę udzieloną na podstawie art. 24 k.c. Jednoznaczne zaś kojarzenie wyniku wyborów ze złożonym przez pozwanego oświadczeniem, jak również odnoszenie jego treści do naruszenia jego dobrego imienia, nie było uprawnione w okolicznościach tej sprawy.

Odnosząc się do zażalenia strony pozwanej, która kwestionowała kwotę przyznanych jej kosztów procesu, wskazać należy, że zażalenie to okazało się częściowo zasadne. Sąd Okręgowy przyznając wynagrodzenie oparł się na stawkach minimalnych określonych w rozporządzeniu i nie odniósł się do spisu kosztów przedstawionych przez pełnomocnika pozwanych. Tymczasem Sąd Okręgowy nie mógł pominąć złożonego spisu lecz nie uwzględniając wskazanych w nim kwot winien poddać go ocenie. Podkreślić również należy, że koszty wskazane w spisie nie muszą być wykazywane dokumentami. Stanowisko judykatury jest w tej kwestii ugruntowane i jednoznaczne. Sąd Najwyższy niejednokrotnie wyrażał pogląd, że pełnomocnik strony nie ma obowiązku udowodnienia wysokości pozycji przedstawionych w spisie kosztów, ale kwoty te mogą podlegać badaniu przez sąd na zasadach ogólnych (art. 233 k.p.c.) z urzędu lub na wniosek strony przeciwnej (zob. np. postanowienie z 16 lutego 2011 r. w sprawie II CZ 202/10, LEX nr 738552 i z 27 listopada 2002 r. w sprawie III CZP 13/02, OSNC 2004/1/6). Sąd Apelacyjny uznał przy tym, że nie ma podstaw do zasądzenia wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej kwocie brutto lecz netto. Trzeba jednak zaznaczyć, że ramach przedstawionego w spisie wyliczenia została dwukrotnie policzona kwota 17 zł, co wiązać należy z opłatą skarbową, która pozwany poniósł jednokrotnie i w tym zakresie koszty te nie zostały uwzględnione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w części w jakiej zawierał postanowienie o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji działając na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c., oddalając zażalenie w części dalej idącej na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. oraz oddalił apelację powoda w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. mając na uwadze to, że powód zaskarżył wyrok w części obejmującej roszczenie o charakterze niemajątkowym, a pozwany był w toku tego postępowania reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, na które składa się wysokość wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej ustalonej w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (§11 ust. 1 pkt. 2 w zw. §13 ust. 1 pkt 2), która wynosi 270 zł.

SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak SSA Grzegorz Krężolek